

Sygn. akt V Ka 370/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

V Wydział Karny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec (spr.)

Sędziowie: SSO Janusz Chmiel

SSR del. Anna Górny

Protokolant: Roman Czarnacki

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2014 r.

sprawy:

W. K. (1)

syna M. i J.

ur. (...) w miejscowości S.

oskarżonego o przestępstwo z art.216 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju

z dnia 7 kwietnia 2014r. sygn. akt II K 115/12

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. obciąża oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II-gą instancję w kwocie 100 zł (sto złotych) i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych).

Sygn. akt V Ka 370/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jastrzębiu Zdroju wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2014r. sygn. akt II K 115/12 uznał oskarżonego W. K. (1) z winnego tego, że:

- w dniu 8 września 2011 roku na posiedzeniu Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w J. zwrócił się do oskarżycielki prywatnej G. S., która pełniła funkcję sekretarza Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w J. słowami: „zachowujesz się jak bura s...” i nazwał ją „ ty bura s...” na forum publicznym, czym znieważył oskarżycielkę

prywatną w jej obecności i publicznie wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 216 § 1 kk i za to na mocy art. 216 §1 kk wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10,00 złotych.

Na podstawie art. 628 kpk zasądził od oskarżonego W. K. (1) na rzecz oskarżycielki prywatnej G. S. kwotę 1.308,00 w tym kwotę po 1.008,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na podstawie art. 626 § 1 kpk w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223, z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 100, 00 złotych tytułem opłaty.

Od powyższego wyroku osobistą apelację wniósł oskarżony W. K. (1).

Oskarżony zaskarżył w całości wyrok i wniósł o uchylenie wyroku w całości, wraz z zasądzoną grzywną, kosztami procesowymi oraz kosztami postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. w zakresie aktu oskarżenia złożonego przez G. S. świadome złożenie fałszywego oskarżenia na jego osobę.

- od początku toczącego się procesu Sąd nie uwzględnił domniemania jego niewinności, co w sposób oczywisty okazywał podczas procesu oraz jest widoczny w tekście uzasadnienia wyroku.

- na podstawie art. 427§ 2 i art. 438 pkt. 3 k.p.k.:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę polegający na bezkrytycznym przyjęciu wyrażonych w prywatnym akcie oskarżenia zarzutu, całkowicie wymyślonego i dostosowanego na potrzebę art. 216 § 1 kk.

- błąd w ustaleniach faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności bezkrytycznemu daniu wiary powołanym świadkom przez oskarżycielkę prywatną, którzy działali w zмовie z oskarżycielką.

2. obrazę przepisów w art. 497 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks postępowania Karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555 ze zm., zwany dalej KPK), odrzucenie przez Sąd złożonego prawidłowo przez niego w dniu 3 grudnia 2012 r. wzajemnego Aktu Oskarżenia.

3. kompletne zignorowanie i pozostawienie bez ustosunkowania się do złożonego przez niego wniosku procesowego, złożonego w dniu 4 czerwca 2012 r., o zmianę trybu postępowania z art. 216§1 k.k. na art. 216§3 k.k.

4. oddalenie od rozpatrzenia złożonych wniosków dowodowych w postaci protokołów nr (...). Jak też zanegowanie jego zdania odrębnego złożonego do protokołu rady nadzorczej w dniu 4.10.2011 r.

5. dopuszczenie przez Sąd dowodu w postaci – wyciągu z Krajowego Rejestru Karalności, co naruszyło okres zatarcia kary oraz jego godność osobistą i ujawniło tendencyjne działanie Sądu oraz nieuzasadnioną wysokość grzywny.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Mimo nieporadności redakcyjnej, a także naprowadzenia wątków nie mających nic wspólnego z przedmiotową sprawą - jak wynika z treści osobistej apelacji oskarżonego zarzuca on rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Tak sformułowany zarzut apelacji na uwzględnienie nie zasługiwał i apelacja w zakresie w jakim kwestionowała ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona była słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sad I instancji bezpodstawnie omówił wiarygodności jego wyjaśnieniom zaprzeczającego aby dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonej oraz świadków D. J., K. W., W. K. (2) , M. P., Z. P., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości, co do ich wiarygodności.

Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji sugerując, że zgromadzone w sprawie dowody ocenione przekraczając granicę swobodnej oceny dowodów. Przed odniesieniem się do tego ostatecznego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art. 7 k.p.k. prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że Sąd Orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody na których oparł ustalenia co do przebiegu zajścia i zachowania się w jego trakcie oskarżonego, a jednocześnie wskazał przesłanki którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym.

Sąd I instancji – mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące przebiegu zdarzenia poczynił ustalenia operacja się na zeznaniach pewnej grupy świadków (w tym pokrzywdzonej) uznając je za wiarygodne, a zeznaniom innej grupy świadków i wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego z resztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 k.p.k. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny nie przekroczył granic oceny swobodnej a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonywująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnośnie wyjaśnień oskarżonego na które powołuje się on w swojej apelacji to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te analogicznie jak zeznania świadków: J. M. i B. K. zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je w zasadniczych fragmentach za niewiarygodne. Należy zwrócić uwagę iż sam oskarżony przyznał, że w trakcie zdarzenia użył wobec pokrzywdzonej zwrotu „kłamiesz jak s.” przy czym określenie „s.” miało stanowić żeńską odmianę określenia pies. Pomijając już naiwność takiego tłumaczenia zwrócić należy uwagę, iż miała to być riposta na zdaniem oskarżonego kłamliwą wypowiedź pokrzywdzonej. Z kolei pokrzywdzona stwierdziła, iż oskarżony użył wobec niej zwrotu „zachowujesz jak bura s.” jako „swoistego argumentu” w trakcie wymiany poglądów na jedno z zagadnień będących przedmiotem obrad.

Jest zatem ewidentne, iż znieważające określenie użyte przez oskarżonego zostało wypowiedziane nie jako reakcja na prowokacyjne czy też równie znieważające zachowanie pokrzywdzonej lecz w wyniku wymiany poglądów. Nie może być zatem mowy o jakimkolwiek – sugerowanym przez oskarżonego kontratybie. Nie ulega także wątpliwości, że użycie wobec kobiety (w jakimkolwiek kontekście) zwrotu „s.” jest określeniem znieważającym i obraźliwym. Co do świadków na podstawie zeznań których Sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne to zeznania te co do istotnych dla sprawy elementów są z sobą zbieżne. Występujące różnice w zeznaniach omawianej w tym miejscu grupy świadków dotyczą okoliczności małoistotnych lub wręcz nie istotnych dla sprawy. W żadnym jednak razie nie dyskredytują wartości dowodowej zeznań tych świadków.

Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważyły one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. Co do pozostałych sformułowanych w apelacji zarzutów to wynikają one z oczywistej niewiedzy w sferze zasad procesowych. Oskarżony najwyraźniej nie wie, iż Sąd dopuszcza dowód z tzw. karty karnej - nie tyle z ciekawości, co w wyniku nakazu norm procesowych. Analogicznie rzecz się ma z sugerowaną przez skarżącego zmianą trybu procesowania z art. 216 § 1 k.k. i 216 § 3 k.k. - najwyraźniej nie wiedząc, że w tym przypadku ocena prawno-materialna zdarzenia nie ma nic wspólnego ze zmianą trybu procedowania.

Myli się również skarżący, iż Sąd nie dopuścił dowodu z protokołów posiedzeń z Rady Nadzorczej. Protokoły znajdują się w aktach sprawy lecz z uwagi, iż nie dotyczą one przedmiotowej sprawy nie zostały przez Sąd wzięte pod uwagę przy

ustalaniu stanu faktycznego. Oskarżony w sposób zupełnie bezkrytyczny starał się wykazywać istnienie w ramach Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej spisku mającego na celu kierowanie wobec niego postępowań karnych.

Sąd Odwoławczy te ostatnie zapatrywania skarżącego pozostawia bez komentarza.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Nie budzi także wątpliwości przyjęta kwalifikacja prawna czynu.

Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy, ani też podstaw do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Wymierzonej oskarżonemu kary grzywny nie można uznać za rażąco surową albowiem uwzględnia ona nie tylko stopień zawinienia, społeczną szkodliwość czynu, ale również sytuację majątkową i zarobkową oskarżonego – dlatego i w tej części brak podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.